

BŁĄD TWITTERA UMOŻLIWIŁ PRZECHOWYWANIE PRYWATNYCH DANYCH W PAMIĘCI PRZEGLĄDARKI

Błąd Twittera pozwalał na przechowywanie prywatnych danych użytkowników z wiadomości prywatnych w pamięci podręcznej przeglądarki Firefox. Platforma poinformowała o tym swoją społeczność wysyłając do wszystkich stosowną informację.

Błąd, który spowodował przechowywanie prywatnych danych w pamięci podręcznej Firefoksa, leżał po stronie Twittera. Według przedstawicieli serwisu, po wylogowaniu użytkownika z platformy w przeglądarce Firefox, dane nie były automatycznie usuwane, a pozostawały dostępne dla każdego, kto chciałby je pozyskać.

Luka bezpieczeństwa jest szczególnie istotna dla tych użytkowników, którzy korzystali z Twittera na współdzielonych urządzeniach, np. komputerach służbowych. Ich dane mogą wciąż być obecne w zainstalowanej tam przeglądarce Firefox. Ryzyko związane jest również z możliwością ich przechwycenia przez złośliwe oprogramowanie, o ile jest ono obecne na urządzeniu, z którego korzystano z Twittera z użyciem przeglądarki Mozilli.

Wśród informacji, które są zagrożone działaniem błędu Twittera, znalazły się pliki przesyłane przez użytkowników poprzez wiadomości prywatne oraz dane archiwalne, które można pobrać w zakładce "Ustawienia konta" na platformie.

Według Twittera zasięg oddziaływania podatności jest jednak ograniczony - przeglądarka Firefox automatycznie kasuje wszystkie dane zawarte w swojej pamięci podręcznej po upływie tygodnia od zapisu.

Firma Jacka Dorsey'a zapowiedziała, że najszybciej jak to możliwe naprawi błąd. Jak dodano, jego działanie nie objęło użytkowników Twittera korzystających z innych przeglądarek internetowych, takich jak np. Chrome czy Safari.